

Warszawa, 21 marca 2021 r.

Dr hab. Sławomir Łodziński, prof. UW
Wydział Socjologii
Uniwersytet Warszawski

Recenzja pracy doktorskiej pani mgr Katarzyny Narkiewicz

pt. „Sieciowe tworzenie spójnych społeczności w środowiskach wielokulturowych. Fenomen inicjatywy *Welcoming America*”, promotor dr hab. Mariusza Kwiatkowskiego, prof. UZ, promotor pomocniczy dr Dorota Bazuń,
Wydział Nauk Społecznych Uniwersytet Zielonogórski,
Zielona Góra 2020

1. Przedmiot i cel rozprawy doktorskiej (uwagi ogólne)

Celem rozprawy doktorskiej pani Katarzyny Narkiewicz była próba socjologicznej analizy inicjatywy pt. „*Welcoming America*”, organizowanej na rzecz zwiększenia spójności społecznej w lokalnych środowiskach wielokulturowych w USA. Powstała ona jako odpowiedź na kryzys relacji międzykulturowych w tym kraju oraz pośrednio (co wielokrotnie podkreśla autorka w swojej rozprawie) samej idei wielokulturowości. Inicjatywa ta po dziesięciu latach od stworzenia jej przez grupę entuzjastów stała się rozbudowaną siecią grup, stowarzyszeń pozarządowych i społeczności lokalnych. Ma ona charakter oddolny i obywatelski, ale otrzymywała również wsparcie rządowe. Jej dynamiczny rozwój był możliwy dzięki zastosowaniu sieciowej formuły działania, który spowodował, że obejmuje ona prawie co siódmego obywatela USA (czyli ponad 15% mieszkańców tego kraju). Autorka sama wyjaśnia, że celem jej rozprawy był z jednej strony „opis i wyjaśnienie dynamiki rozwoju działającej na rzecz spójności społecznej w środowiskach wielokulturowych inicjatywy *Welcoming America*, z drugiej zaś ocena szans upowszechnienia podejścia wypracowanego w jej ramach i realizowanego w programie *Welcoming International* w kontekście kryzysu idei wielokulturowości i poszukiwania warunków jej odnowy” (s. 6). Jak podkreśla dalej, jej badania mogą się przyczynić do „odnowy idei wielokulturowości” w zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej (s. 7). Podkreśla ona kryzys wartości i znaczenia społecznego idei wielokulturowości (multikulturalizmu) widocznych w zainteresowaniach naukowych, jak i w praktyce politycznej i społecznej. Ale obecna powszechność procesów migracyjnych w świecie powoduje konieczność poszukiwania odpowiedzi na pytanie o wzajemną gotowość gospodarzy i przybyszów na współdzielenie życiowej przestrzeni.

Jest to oryginalna i ważna publicznie praca. Jest merytorycznym wypełnieniem luki w polskiej literaturze przedmiotu dotyczącej analiz społecznych inicjatyw na rzecz wielokulturowości, których po prostu jest brak. Recenzję rozpocznę od uwag pozytywnych na jej temat. Po pierwsze, jest to przykład dobrej pracy opartej na przemyślanym pomysle badawczym, mającej odniesienia do współczesnych teorii socjologicznych, związanych przede wszystkim z koncepcją, czy też szerzej ideologią wielokulturowości. Jak pisze autorka jest to próba pierwszej na gruncie literatury polskiej i zagranicznej przygotowania socjologicznej monografii inicjatywy „*Welcoming America*”.

Po drugie, analiza tej inicjatywy może przyczynić się do pokazania warunków odświeżenia i zaktualizowania idei wielokulturowości. W polskiej literaturze naukowej mamy do czynienia częściej z analizami trudności związanych z integracją imigrantów i

odchodzeniem od idei wielokulturowości w politykach migracyjnych państwa. Dlatego należą się słowa uznania autorce za podjęcie analizy tak pozytywnego przykładu w tym kontekście.

Po trzecie wreszcie, słowa uznania należą się autorce za odwołanie się do teoretycznego nurtu nowego instytucjonalizmu i teorii sieci, a zwłaszcza koncepcji „imperatywu instytucjonalnego” autorstwa holenderskiego socjologa Antona Zijdervelda¹. Wydaje mi się (próbowałem to sprawdzić), że to jest pierwsza w naszym kraju próba wykorzystania tej koncepcji do analizy danych empirycznych. Autorka na podstawie analizy materiałów zastanych, przygotowanych przez organizatorów tej inicjatywy, pokazała, że misję „Welcoming America” określił jej przewodni „imperatyw moralny”, zbudowanych z głównych wartości społeczeństw zachodnich takich jak wolność i tolerancja wobec inności, a ich akceptacja stanowiła warunek konieczny przystąpienia do sieci tej organizacji.

Rozprawa ta budzi także, moim zdaniem, uwagi krytyczne. W tym miejscu zwrócę tylko uwagę na trzy o charakterze ogólnym. Pierwsza z nich dotyczy problemów z analitycznym podziałem znaczeń koncepcji wielokulturowości. Według jednego z bardziej popularnych podziałów można ją stosować albo od opisu obiektywnego zróżnicowania kulturowego społeczeństwa (np. opierając się na danych ze spisów powszechnych, w których stawia się pytania o identyfikację etniczną, miejsce urodzenia, język czy wyznanie religijne itp.) albo też do „tradycji” politycznego traktowania różnic kulturowych w poszczególnych państwach (a różnią się one pod tym względem), rodzaju prowadzonej przez państwo polityki adaptacji (integracji) imigrantów w społeczeństwie oraz wreszcie, ideologii wielokulturowości wyrażanych przez same grupy mniejszościowe. Autorka w swojej rozprawie koncentruje się na przede wszystkim na opisie, przemianach i różnych interpretacjach ogólnych ideologii wielokulturowości, a w mniejszym stopniu na innych jej znaczeniach. Pomija także kwestie szczegółowych rozwiązań konkretnych problemów wielokulturowości, np. dotyczących np. obecności symboli religijnej w sferze publicznej, nauki języka urzędowego i/lub mniejszościowego w systemie szkolnictwa publicznego itp. Myślę, że bardziej analityczne wyznaczenie ram znaczeń wielokulturowości i precyzyjne posługiwanie się nimi pomogłoby autorce w prowadzeniu jej interpretacji danych empirycznych.

Po drugie, uderza brak pogłębienia kontekstu historii imigracji do społeczeństwa amerykańskiego. Autorka pisze obszernie o sporach dotyczących rozumienia i zakresu wielokulturowości (w tym zwłaszcza w USA), ale mało uwagi poświęca specyfice i przemianom sytuacji migracyjnej tego kraju. Moim zdaniem nie wystarcza krótkie, naprawdę szkicowe przedstawienie tej imigracji na dwóch stronach (s. 31-32). Brakuje również odwołań do polskiej literatury przedmiotu na ten temat, która podejmowała tę problematykę².

Po trzecie, praca jest przeładowana opisem, widać w niej wyraźnie dominację języka opisowego nad analitycznym. Lekturę pracy utrudniają również liczne podsumowania i powtórzenia autorki. Takim przykładem jest np. cały fragment zakończenia pracy, który jest jej obszernym streszczeniem (s. 248-260). Odchudzenie nadmiernie objętościowej pracy i odpowiednia jej redakcja bardzo by pomogłoby w jej lekturze i odbiorowi.

¹ Anton Zijderveld, *The Institutional Imperative: The Interface of Institutions & Networks*, Amsterdam University Press, Amsterdam 2000.

² Autorka rozprawy nie dostrzega ważnych prac polskich na temat imigracji do USA i problemów wielokulturowości w tym kraju, mimo, że dotyczą one wcześniejszego okresu niż analizy autorki. Myślę tutaj o takich autorach, jak Adam Walaszek, Tadeusz Paleczny, Zbigniew Lewicki lub takich istotnych pracach, jak Andrzeja Kapiszewskiego (*Asymilacja i konflikt. Z problematyki stosunków etnicznych w Stanach Zjednoczonych*, PWN, Warszawa 1984) i Jarosława Rokickiego (*Kolor, pochodzenie, kultura*, Universitas, Kraków 2002).

2. Struktura i treść rozprawy (uwagi szczegółowe)

Recenzowana praca doktorska pani Katarzyny Narkiewicz jest stosunkowo obszerna, gdyż liczy sobie 310 stron. Składa się na nią dziewięć rozdziałów merytorycznych, Bibliografia i aneksy. Pierwsze trzy rozdziały mają charakter ogólny (teoretyczny), rozdział czwarty poświęcony jest zagadnieniom metodologicznym badania, a pozostałe pięć składają się na część empiryczną całej rozprawy. Jej konstrukcja jest prawidłowa i nie budzi zastrzeżeń. Jest ona dostosowana do przyjętego przez autorkę sposobu analizy. Rozpoczyna ona swoją pracę od ogólnych rozważań na temat wielokulturowości, przemian tej koncepcji i ideologii, przechodząc następnie do opisu metodologii swoich badań i przedstawienia wyników swojej analizy.

Praca robi dobre wrażenie pod względem formalnym i językowym. Jest czysta stylistycznie, napisana dobrym i zrozumiałym językiem polskim, choć jest ona zdecydowanie przeładowana objętościowo, o czym już wcześniej pisałem.

Wstęp (s. 5 -13). To jest krótkie, ale dobre wprowadzenie do analizowanej w tej rozprawie doktorskiej problematyki i przedstawienia porządku jej treści. Autorka wskazała na kontekst swoich badań, główne cele rozprawy (s. 6-10), opisała zawartość kolejnych rozdziałów rozprawy, w tym kwestii metodologii, problemów zbierania danych oraz możliwych pożytków płynących z jej badań (s. 9-11).

Rozdział I. „Globalne i lokalne konteksty kształtowania relacji międzykulturowych” (s. 14 - 49). Autorka omówiła w tym rozdziale znaczenie podstawowych dla niej terminów, jak wielokulturowość, multikulturalizm i interkulturalizm, a także klasyczne i współczesne koncepcje zróżnicowania kulturowego (etnicznego) o charakterze migracyjnym, a także czynniki wpływające na kształt relacji międzykulturowych (takich migracje, populizm, ksenofobię występującą pod postacią rasizmu i islamofobii oraz terroryzmu islamskiego). Podkreśliła ona rolę argumentów antyimigranckich obecnych w sferze publicznej, które jej zdaniem pokazują bariery, z którymi zmagają się działacze analizowanej przez nią inicjatywy „Welcoming America”. Wprowadzone tutaj ustalenia teoretyczne mają stanowić dla autorki punkt wyjściowy do dalszych jej analiz.

Rozdział II. „Kryzys idei multikulturalizm” (s. 50-72). Ten rozdział podobnie jak pierwszy ma zdecydowanie opisowy charakter. Autorka opisuje w nim ewolucję koncepcji multikulturalizmu oraz główne kierunki jej krytyki, począwszy od uwag o charakterze polityczno-ideologicznym (prawicowym, bądź lewicowym), a skończywszy na wysuwanych wobec niej argumentach krytycznych z perspektywy feministycznej i kosmopolitycznej oraz aksjologicznej. Rozdział zamykają ustalenia autorki o tym, czy ideologia multikulturalizmu jest dysfunkcyjna oraz, czy konkurencyjne wobec niej koncepcje budowania relacji międzykulturowych, jak interkulturalizm czy kosmopolitanizm, stanowią skuteczną odpowiedź na jej krytykę. Autorka podkreśla tutaj jedną z głównych tez swojej pracy, którą jest stwierdzenie, że pojawienie się inicjatywy na rzecz zwiększania spójności społecznej w środowiskach wielokulturowych jest reakcją na zły stan relacji międzygrupowych. Jej zdaniem jest to niezbędne dla odpowiedniego zrozumienia funkcjonowania ruchu „Welcoming America”, gdyż jego inicjatorzy i aktywiści funkcjonują w warunkach trwającego w przestrzeni publicznej sporu o przyszłość multikulturalizmu.

Mam następujące uwagi krytyczne do wspomnianych wyżej dwóch rozdziałów. Jest to szeroki opis idei, ideologii, koncepcji i działań administracyjnych państwa związanych z radzeniem sobie z zróżnicowaniem kulturowym społeczeństwa, zwłaszcza pochodzącym z imigracji. Można oczywiście dyskutować, w którym kraju i w którym momencie pojawiły się pierwsze założenia koncepcji wielokulturowości, które następnie stały się obowiązującym ideologiami państwowymi wyznaczającymi kształt polityk wielokulturowości (multikulturalizmu) i integracji (adaptacji) imigrantów. Wiele z nich była i jest związana ze

specyficzną historią kształtowania się poszczególnych społeczeństw oraz politycznymi tradycjami radzenia sobie ze zróżnicowaniem etnicznymi i religijnym. Opis autorki jest czasami zbyt ogólnikowy i publicystyczny (czym innym ideologia wielokulturowości i polityka integracji imigrantów państwach europejskich, a czym innym jest w społeczeństwach o charakterze imigranckim, takim jakim jest społeczeństwo amerykańskie). Brakuje w nich spójnej ramy analitycznej niezbędnej dla uporządkowania całego materiału (o czym pisałem już wcześniej w uwagach ogólnych).

Przy całej ogromnej znajomości literatury przedmiotu przez autorkę uderza brak odwołań do ważnych pozycji, jak np. do niedawno wydanej kompleksowej monografii o wielokulturowości autorstwa Anny Śliz³. Po drugie, brakuje znanego i często cytowanego w literaturze światowej artykułu Stevena Vertoveca o współczesnych przemianach ideologii wielokulturowości i jego koncepcji „post-wielokulturowości” (choć odnosił ją doświadczeń krajów europejskich). Opisywał w tym artykule zmiany w politykach wielokulturowości w krajach europejskich polegających na odrzuceniu słowa „wielokulturowość” (typu „M[ulticulturalism] word out”), ale jednocześnie na niewielkich przemianach dotychczasowych polityk krajowych wobec społeczności imigranckich opierających się na nacisku na integrację, odrzuceniu asymilacji oraz nacisku na poszukiwanie rozwiązań na poziomie polityk lokalnych (więcej „interkulturowości”)⁴. W analizie głównych pojęć bardzo by jej pomógł, po trzecie, jeden z ostatnich artykułów Christiana Joppke o „wojnie słów” z związanych ideologiami wielokulturowości i interkulturalizmu⁵.

Rozdział III. „Podejście instytucjonalne i sieciowe a badania nad dynamiką inicjatyw społecznych” (s. 73-93). Rozdział trzeci opisuje poszukiwania odpowiedniej perspektywy teoretycznej do wyjaśnienia zjawiska „Welcoming America”. Autorka odwołuje się do założeń koncepcji instytucjonalizmu w socjologii, pisze także o „społeczeństwie sieci” i kapitale społecznym. Jako podstawą teoretyczną swoich badań czyni koncepcję „imperatywu instytucjonalnego” holenderskiego socjologa Antona C. Zijdervelda (s. 92-93). Punktem wyjścia jest dla niej założenie o ścisłym związku sieci i instytucji. Jak podkreśla autorka w procesie zmian społecznych sieci stają się coraz silniejsze, a związane z nimi instytucje zapewniają sobie przez nie adaptację do zmian i przetrwanie. Podkreśla rolę „imperatywu instytucjonalnego” dla trwałości instytucji. Ma on charakter aksjologiczny (moralny) i stanowi wyraz deklarowanych w obrębie badanej inicjatywy wartości. Odwołanie do tej koncepcji wydaje się właściwe, tym bardziej, że jest ona słabo obecna w polskiej literaturze socjologicznej. Wielu wybitnych socjologów amerykańskich piszących o kwestiach adaptacji imigrantów do społeczeństwa amerykańskiego nawiązywało do założeń koncepcji instytucjonalnej (nowego instytucjonalizmu)⁶.

Mam tutaj dwie uwagi. Pierwsza to taka, że żałuję, że autorka nie zauważyła jednego z ważniejszych artykułów Roberta Putnama dotyczącego relacji między kapitałem społecznym a zróżnicowaniem etnicznym w USA. Mimo faktu, iż został on opublikowany w 2007 r. nadal

³ Anna Śliz, *Wielokulturowość: stygmat współczesnego świata? Próba analizy socjologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017. Należy pamiętać, że w literaturze przedmiotu przybywa systematycznie nowych publikacji, zarówno polskich autorów, jak i tłumaczeń na nasz język – por. Anna Kwiatkowska, *Wielokulturowość w ujęciu interdyscyplinarnym*, Wydawnictwo Naukowe PWN - Instytut Psychologii PAN, Warszawa 2019; Andrzej Sadowski, *Społeczeństwo wielokulturowe z perspektywy pogranicza*, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2019; Francis Fukuyama, *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa a walka o uznanie*, Dom Wydawniczy Rebis., Poznań 2019.

⁴ Steve Vertovec, *Towards post-multiculturalism? Changing communities, conditions and contexts of diversity*, „International Social Science Journal” 2010, 61(199), s. 83 – 95.

⁵ Christian Joppke, *War of words: interculturalism v. multiculturalism*, „Comparative Migration Studies” 2018, vol. 6.

⁶ Richard Alba, Victor Nee, *Remaking the American Mainstream. Assimilation and Contemporary Immigration*, Harvard University Press, Cambridge-London 2005.

stanowi istotny punkt dyskusji o wielokulturowości w USA⁷. Druga uwaga ma już charakter bardziej stylistyczny, chyba używałbym częściej zwrotu „nowy instytucjonalizm” niż „neoinstytucjonalizm”, tak jak to czyni większość polskich autorów piszących o współcześnie wersji tej koncepcji teoretycznej (s. 79-82)⁸.

Rozdział IV. „Etapy procesu badawczego” (s. 94-124). Rozdział czwarty przedstawia założenia metodologiczne badania. Autorka rozprawy jako podstawę swoich badań uczyniła studium przypadku (dotyczy to właśnie inicjatywy „Welcoming America”), dla którego główną techniką stała się analiza treści. Podstawą empiryczną były materiały publikowanych zarówno przez „Welcoming America” oraz inne organizacje zaangażowane w jej działania. Główne jej pytanie badawcze dotyczyło, w jaki sposób i z jakimi efektami była i jest konstruowana, realizowana i upowszechniana strategia budowania spójnych społeczności w środowiskach wielokulturowych w ramach inicjatywy „Welcoming America”?, które zostały następnie rozpisane na szereg szczegółowych pytań. Autorka dokładnie i kompetentnie scharakteryzowała materiały badawcze, kryteria ich doboru oraz zasady interpretowania treści, a także opisała jednostki analizy i klucz kategoryzacyjny. Dokonane przez nią tutaj ustalenia stanowiły punkt odniesienia dla jej dalszej analizy empirycznej. Nie mam do tego rozdziału krytycznych uwag, choć pamiętałbym o podkreśleniu ograniczeń analizowanego, zastanego materiału empirycznego i wyciąganych na jego podstawie wniosków. Jestem także ciekaw tego, czy autorka próbował się skontaktować z przedstawicielami tej organizacji i umówić się na wywiady w formie zdalnej.

Rozdział V. „Społeczno-kulturowy kontekst rozwoju inicjatywy i jej założenia programowe” (s. 125-141). Celem rozdziału piątego było przedstawienie społeczno-kulturowego kontekstu - warunków zewnętrznych, w jakich powstała inicjatywa „Welcoming America” i jej założenia programowe. Autorka oparła się tutaj (tak jak zapowiadała to w rozdziale metodologicznym) na materiałach opublikowane na stronach internetowych tego ruchu oraz wykorzystała dane statystyczne i materiały mówiące o wydarzeniach historycznych towarzyszących jej powstawaniu. To jest ciekawy rozdział, w którym obok założeń programowych został przedstawiony szczególny, historyczny (pochodzenie niechętnego nastawienia do imigrantów mieszkańców południowych stanów USA) i demograficzny (skutki kryzysu finansowego z 2008 r.) kontekst pojawienia się tej już ogólnokrajowej inicjatywy⁹.

Rozdział VI. „Liderzy Welcoming America. Zasoby – podział ról – wizerunek” (s. 142-159). Celem tego rozdziału była próba odpowiedzi na pytanie o to, kim są inicjatorzy i aktywiści „Welcoming America” oraz jakimi dysponują oni zasobami? W rozdziale przedstawiono sylwetkę Davida Lubella (inicjatora i twórcę tej inicjatywy)¹⁰, a także sylwetki innych działaczy (na podstawie ich not biograficznych ze strony organizacji). Powstał z nich ciekawy wizerunek działacza, na którego wizerunek składają się zarówno informacje udostępnione w publicznie, jak i przemilczenia. Są oni zazwyczaj dobrze wykształceni, o dużym dorobku zawodowym i ruchliwości zawodowej, a osobowościowo pozostają oni

⁷ Robert D. Putnam, *E Pluribus Unum: Diversity and Community in the Twenty-First Century – The 2006 Johan Skytte Prize Lecture*, „Scandinavian Political Studies 2007, nr 2 (30), s. 137-174.

⁸ P. Chmielewski, *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011.

⁹ Ta analizowana inicjatywa została powołana do życia w 2009 r. w Nashville w stanie Tennessee w USA. Była ona spadkobierczynią podobnej inicjatywy działającej na tym terenie od 2003 r. (Koalicji na Rzecz Obrony Praw Imigrantów i Uchodźców Stanu Tennessee). Potrzeba poszukiwania nowych rozwiązań dała bodziec do powstania „Welcoming Tennessee”, a następnym krokiem było powołanie właśnie „Welcoming America”.

¹⁰ Z pracy dowiedziałem się m.in., że w 2015 r. otrzymał on nagrodę „Ohtli”, jedno z najwyższych wyróżnień przyznawanych przez rząd Meksyku osobom pracującym na rzecz społeczności meksykańskich za granicą. Był on pierwszym nagrodzonym nie-latynoskim działaczem pracującym na rzecz poprawy jakości życia społeczności imigranckich.

wrażliwi na krzywdę, są otwarci, pracowici, umieją współpracować z innymi i wykazują wysoką motywację do podejmowania działań w ramach tej inicjatywy. Ale jak pisze autorka istotnym elementem strategii wizerunkowej jest brak informacji o ich afiliacjach politycznych i wyznaniu religijnym. Dodaje także, że w tym budowanym obrazie inicjatywę ważne jest eksponowanie wspólnego celu, jakim jest tworzenie spójnych społeczności w środowiskach wielokulturowych, a propagandowo ujednoczony wizerunek działaczy przekłada się na wizerunek tej inicjatywy jako spójnej, i co ważne efektywnej całości organizacyjnej.

Rozdział VII. „Tworzenie i rozwijanie sieci jako główna strategia rozwoju inicjatywy” (s. 160-204). W tym rozdziale autorka opisała proces rozbudowy sieci tej inicjatywy na terenie USA i poza granicami tego kraju (w ramach inicjatywy „Welcoming International”). Interesowała się tym, na jakich zasadach funkcjonowała ta sieć, kto i na jakim etapie mógł do niej przystępować, jakie są wzajemne relacje członków sieci, co daje uczestnictwo w sieci oraz do czego ono zobowiązuje. Podkreśla ona, że w ciągu dekady ta inicjatywa lokalna rozrosła się tworząc sieć o zasięgu ogólnokrajowym i globalnym. Jak pisze, było to związane z przyjęciem elastycznej formuły organizacyjnej, która pozostawiała miejsce na autonomię lokalnych inicjatyw i odzwierciedlała demokratyczny charakter zarządzania przy silnym eksponowaniu głównych wartości imperatywu. Dynamika rozwoju badanej sieci wskazuje, że pozostaje ona tworem funkcjonalnym, dzięki swojej elastyczności dopasowującym się do kontekstów lokalnych. Powstała w ten sposób „sieć sieci”, której centrum stanowi inicjatywa macierzysta „Welcoming America”. W materiałach tego ruchu nie ma informacji o niepowodzeniach inicjatywy, choć takie w ciągu dziesięciu lat funkcjonowania musiały mieć miejsce. Ten brak ten jest zapewne świadomym zabiegiem i przyjętej w organizacji strategii propagandowej, gdyż dominuje w niej przekaz pozytywny i zadaniowy (rozpisany w instrukcjach, jakie podejście stosować do rozwiązywania konkretnych problemów).

Rozdział VIII. „Instytucjonalizacja inicjatywy. Czynniki, etapy i efekty” (s. 205-226). Rozdział ósmy jest propozycją spojrzenia na badaną inicjatywę z perspektywy instytucjonalnej. Jego celem było ustalenie jej poziomu instytucjonalizacji i formalizacji działań. Zadaje ona pytania, czy w obecnej postaci jest ona w stanie skutecznie działać na rzecz zmiany społecznej zdefiniowanej w założeniach programowych pod postacią wizji i misji.

Autorka pisze, że wspólnym celem realizowanym przez wszystkie przystępujące do sieci podmioty była wizja misji „Welcoming America”. Sformułowana w formie deklaracji wyznawanych wartości zyskała obudowę pragmatyczno-organizacyjną w postaci standardu określającego istotę społeczności otwartej, który składa się z następujących elementów: zaangażowania władz lokalnych w budowanie społeczności otwartych, zapewnienie równego dostępu wszystkich członków społeczności do świadczeń i usług, zaangażowania obywatelskiego budowanie więzi między nowymi i stałymi mieszkańcami, edukacji i rozwoju gospodarczego oraz bezpieczeństwa opartego na wzajemnym zaufaniu i przestrzeganiu prawa. Środki, metody i procedury obowiązujące w sieci „Welcoming America” zostały opisane w uschematyzowanych instrukcjach nazywanych „Toolkits”. Stanowią one wzory zachowań jako zalecanych w konkretnych, powtarzalnych i rozpisanych w scenariuszach sytuacjach. Autorka pokazała także, że mimo społecznego i oddolnego charakteru inicjatywa ta zbudowała formalne struktury organizacyjne. „Welcoming America” posiada zarząd, radę nadzorczą i pion szkoleniowy, prowadzi jawną politykę finansową i jest instytucją zatrudniającą pracowników. Dlatego stwierdza, że „Welcoming America” jest przykładem organizacji i instytucji zarazem.

Rozdział IX. „Upowszechnienie wypracowanego podejścia. Szanse i bariery” (s. 227-265). Zdaniem autorki rozprawy działacze z „Welcoming America” są praktykami, skoncentrowani na idei budowania spójnych społeczności w środowiskach wielokulturowych.

Nie dyskutują o ideologicznych i politycznych kontekstach idei wielokulturowości. Ich priorytetem jest jak najpełniejsza i skuteczna integracja imigrantów ze społecznością przyjmującą (przy poszanowaniu ich kulturowej odrębności), której ukoronowaniem jest uzyskanie obywatelstwa i aktywne uczestnictwo w życiu społeczności lokalnej.

W zakończeniu pracy autorka pisze o kwestii upowszechnienia omawianego podejścia w warunkach naszego kraju, co w obecnej sytuacji migracyjnej staje się poważnym wyzwaniem. Podsumowując swoją pracę, podkreśla, że podjęcie badań nad tą inicjatywą w kontekście kryzysu idei wielokulturowości i poszukiwania dróg jej odnowy rodzi pytania, tym w jakim stopniu strategia „Welcoming America”, wpisuje się w klasyczne teorie na temat wielokulturowości, a w jakiej części, poprzez swoją innowacyjność, odchodzi od nich? Jest też dobrą okazją do oceny – w końcowej części pracy - prób implementacji poza Stanami Zjednoczonymi, w tym również w Polsce.

Rozdziały od V-tego do IX-tego tworzące część empiryczną rozprawy są nie tylko ważne merytorycznie, ale także interesujące i dobrze opowiedziane. Mamy w niej ciekawą analizę metodologiczną powstania i ewolucji inicjatywy, która jest mocno wrośnięta w długą tradycję samoorganizacji lokalnej w Ameryce. Widać także po nich, że autorka dobrze czuje się pisząc o konkretach, historii i danych empirycznych.

3. Zakończenie

Recenzowaną rozprawę doktorską pani Katarzyny Narkiewicz uważam za spełniającą warunki określone w Ustawie o stopniach naukowych. Autorka próbowała w niej odpowiedzieć na pytania dotyczące uwarunkowań rozwoju ważnej inicjatywy „Welcoming America” oraz jej znaczenia dla idei wielokulturowości. Poszukując na nie odpowiedzi wykorzystywała dane pochodzące ze źródeł zastanych i literatury przedmiotu. Jej rozprawa przynosi cenne wyniki teoretyczne dotyczące uwarunkowań nie tylko w badanym przez nią kraju - USA, lecz także z szerzej w świecie rozwiniętym, jak również i w naszym kraju. Mojej pozytywnej opinii nie przeczą poczynione przez mnie krytyczne uwagi, które miały charakter szczegółowy lub uszczegółwiający. Należą one zawsze do przywileju recenzenta i nie obniżają mojej pozytywnej oceny omawianej rozprawy.

Formułując ogólną opinię o ocenianej dysertacji doktorskiej, stwierdzam, iż posiada ona walory poznawcze i odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Mając powyższe na uwadze uznaję, że recenzowana praca doktorska pani Katarzyny Narkiewicz spełnia wymogi określone w przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, zmienionego mocą ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 859) i stawiam wniosek o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Sławomir Łodziński

Sławomir Łodziński